

Sygn. akt II Ca 347/14

POSTANOWIENIE

Dnia 18 lipca 2014 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Okręgowego Ewa Łuchtaj

Sędziowie: Sędzia Sądu Okręgowego Anna Ścioch-Kozak

Sędzia Sądu Okręgowego Andrzej Mikołajewski – spr.

Protokolant Sekretarz sądowy Emilia Trąbka

po rozpoznaniu w dniu 10 lipca 2014 roku w Lublinie

na rozprawie

sprawy z wniosku S. W. i K. W.

z udziałem R. P. i J. P. (1)

o rozgraniczenie

na skutek apelacji wnioskodawców od postanowienia Sądu Rejonowego Lublin-Wschód w Lublinie z siedzibą w Świdniku z dnia 4 grudnia 2013 roku, sygn. akt I Ns 469/11

postanawia:

I. oddalić obie apelacje;

II. stwierdzić, że każdy uczestnik ponosi koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie;

III. przyznać adwokatowi A. P. (1) z Zespołu Adwokackiego nr (...) w L. od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Lublin-Wschód w Lublinie z siedzibą w Świdniku kwotę 221,40 zł (dwieście dwadzieścia jeden złotych i czterdzieści groszy) tytułem wynagrodzenia za udzieloną z urzędu pomoc prawną w postępowaniu odwoławczym.

Sygn. akt II Ca 347/14

UZASADNIENIE

W dniu 4 maja 2009 roku K. i S. małżonkowie W. wnieśli do Burmistrza B. o rozgraniczenie ich nieruchomości położonej w B. o numerze ewidencyjnym działki (...) z nieruchomościami sąsiednimi, stanowiącymi działki o numerach ewidencyjnych (...).

Decyzją z dnia 23 kwietnia 2010 roku Burmistrz B. orzekł o rozgraniczeniu nieruchomości stanowiącej własność wnioskodawców z nieruchomością stanowiącą działkę nr (...) o powierzchni 0,5071 ha, będącą własnością W. K. (1) oraz z nieruchomością stanowiącą działkę nr (...) o powierzchni 0,4584 ha, będącą własnością J. P. (1).

W dniu 10 maja 2010 roku wnioskodawcy wnieśli o przekazanie sprawy sądowi w zakresie rozgraniczenia nieruchomości stanowiących działki o numerach ewidencyjnych (...).

Burmistrz B. przekazał sprawę o rozgraniczenie nieruchomości Sądowi Rejonowemu Lublin-Wschód w Lublinie z siedzibą w Świdniku.

Prawomocnym postanowieniem z dnia 30 kwietnia 2013 roku Sąd Rejonowy Lublin-Wschód w Lublinie z siedzibą w Świdniku odrzucił wniosek w części dotyczącej rozgraniczenia nieruchomości stanowiących działki o numerach ewidencyjnych (...) oraz odmówił dopuszczenia do dalszego udziału w sprawie w charakterze uczestników W. K. (1) i M. K..

*

Postanowieniem z dnia 4 grudnia 2013 roku Sąd Rejonowy Lublin-Wschód w Lublinie z siedzibą w Świdniku:

I. dokonał rozgraniczenia położonej w B. nieruchomości oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka numer (...) o powierzchni 0,61 ha, dla której jest prowadzona księga wieczysta nr (...), stanowiącej na zasadzie wspólności ustawowej własność S. i K. małżonków W., z nieruchomością położoną w B., oznaczoną w ewidencji gruntów jako działka numer (...) o powierzchni 0,4584 ha, dla której jest prowadzona księga wieczysta nr (...), stanowiącą własność R. P., w ten sposób, że granice pomiędzy opisanymi nieruchomościami ustalił po linii biegnącej z punktu (...), poprzez punkty (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...) do punktu (...), oznaczonej kolorem fioletowym i czarnym jako wariant III na mapie rozgraniczenia sporządzonej przez biegłego geodetę J. C. i zaewidencjonowanej w dniu 8 stycznia 2013 roku w Państwowym Zdobie Geodezyjnym i Kartograficznym Starostwa Powiatowego w L. za numerem (...)

II. obciążył kosztami postępowania wnioskodawców i uczestników stosownie do ich udziału w sprawie;

III. nakazał pobrać od wnioskodawców S. i K. małżonków W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Lublin-Wschód w Lublinie z siedzibą w Świdniku kwotę 4.542,42 zł tytułem wydatków postępowania wyłożonych tymczasowo przez Skarb Państwa;

IV. przejął na rachunek Skarbu Państwa pozostałą część wydatków postępowania;

V. przyznał adwokatowi A. P. (1) z Zespołu Adwokackiego nr (...) w L. od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Lublin-Wschód w Lublinie z siedzibą w Świdniku kwotę 442,80 zł tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną z urzędu.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Aktem notarialnym sporządzonym przed notariuszem D. M. w L. w dniu 15 czerwca 1904 roku za nr rep. (...) W. K. (2) z należącej do niego nieruchomości rolnej położonej w miejscowości W., pochodzącej z osady włościańskiej, zapisanej w tabeli likwidacyjnej pod nr(...), darował część gruntów, w tym nieruchomość położoną obecnie w B. i oznaczoną w ewidencji gruntów jako działka nr (...) obszaru 0,61 ha, swojemu synowi J. K.. Na podstawie postanowienia Sądu Rejonowego w Lublinie z dnia 22 czerwca 1967 roku, sygn. akt II Ns 744/67, prawo do dziedziczenia wchodzącego w skład spadku po J. K. gospodarstwa rolnego zachowała w całości córka A. J., która w dniu 12 sierpnia 1967 roku zawarła w formie aktu notarialnego rep. (...) z J. i G. małżonkami Ł. umowę warunkowej sprzedaży nieruchomości, w skład której wchodziła również działka nr (...). W dniu 5 grudnia 1967 roku A. J. oraz J. i G. małżonkowie Ł. zawarli w formie aktu notarialnego, rep.(...), umowę przeniesienia własności tej nieruchomości, dla której założona została księga wieczysta nr (...).

Postanowieniem z dnia 17 czerwca 1988 roku, sygn. akt Ns 397/88, Sąd Rejonowy w Sieradzu stwierdził, że spadek po G. Ł., zmarłej w dniu 26 marca 1983 roku w B., na podstawie ustawy nabyli mąż J. Ł. (1) oraz dzieci K. J., T. Ł. i J. Ł. (2) po 1/4 części, przy czym wchodzące w skład spadku gospodarstwo rolne na podstawie ustawy nabyli mąż J. Ł. (1) oraz synowie T. Ł. i J. Ł. (2) po 1/3 części każdy z nich.

W dniu 27 września 1988 roku J. Ł. (1), J. Ł. (2) i T. Ł. zawarli w formie aktu notarialnego, rep. (...), umowę (...), na mocy której T. Ł. stał się właścicielem działki nr (...), dla której założona została nowa księga wieczysta o numerze (...). W dniu 28 listopada 2005 roku nieruchomości ta została sprzedana przez T. Ł. wnioskodawcom S. i K. małżonkom W. umową zawartą w formie aktu notarialnego, rep. (...).

W dniu 27 stycznia 1973 roku został wydany akt własności ziemi nr GU.ON. (...), stwierdzający, że F. i A. małżonkowie P. w trybie ustawy z dnia 26 października 1971 roku o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych (Dz. U. z 1971 roku, Nr 27, poz. 250, ze zm.) stali się z mocy samego prawa współwłaścicielami w 1/2 części nieruchomości położonej w B.-W., oznaczonej jako działka nr (...) o powierzchni 0,48 ha. Postanowieniem z dnia 17 maja 1979 roku, sygn. akt III Ns 703/79, Sąd Rejonowy w Lublinie zniósł współwłasność tej nieruchomości oraz dokonał częściowego działu spadku po F. P. w ten sposób, że całą tę nieruchomość przyznał J. P. (2) i A. P. (2) po 1/2 części. W wyniku odnowienia ewidencji gruntów w 1986 roku zmieniono numery i zaktualizowano powierzchnie działek w ten sposób, że działce nr (...) o powierzchni 0,57 ha odpowiada działka nr (...) o powierzchni 0,61 ha, zaś działce nr (...) o powierzchni 0,48 ha odpowiada działka nr (...) o powierzchni 0,4584 ha.

W dniu 25 stycznia 1990 roku J. i A. małżonkowie P. zawarli ze swoim synem J. P. (1) umowę przekazania gospodarstwa rolnego, obejmującą m. in. położoną w B. działkę nr (...). W dniu 3 grudnia 2010 roku J. P. (2) umową darowizny zawartą w formie aktu notarialnego, rep. (...) przeniósł własność tej nieruchomości na swoją żonę R. P..

W latach 1978 – 1980 J. P. (2), ówczesny właściciel działki nr (...), w porozumieniu i za zgodą J. Ł. (1), ówczesnego właściciela działki nr (...), wybudował pomiędzy tymi działkami ogrodzenie na wysokości części siedliskowych obu działek, ciągnące się od drogi publicznej w głąb posesji. Po uzyskaniu stosownych zezwoleń w postaci decyzji Naczelnika Miasta i Gminy w B. z dnia 15 lutego 1978 roku J. P. (2) na działce nr (...) wybudował dwa budynki gospodarcze. Pierwszy z nich swoim narożnikiem najbliższym szosy oddalony był o 60 cm od granicy działki nr (...), drugi narożnik tego budynku, za zgodą J. Ł. (1), usytuowany został w granicy obu działek. Z kolei drugi budynek gospodarczy, wzniesiony przez J. P. (2) około roku 1980, usytuowany został w odległości około 1 m od granicy działki nr (...). Około roku 1990 matka uczestnika A. P. (2) posadziła na działce nr (...), wzdłuż istniejącej wówczas jeszcze drogi gospodarczej, wyznaczającej granicę pomiędzy działkami o numerach (...), szpaler jedenastu drzew sosnowych. Taki przebieg granicy akceptowany był zarówno przez J. P. (2) i J. Ł. (1) oraz ich następców prawnych do około 2009 roku, kiedy to doszło do sporu granicznego pomiędzy wnioskodawcami a uczestnikami.

Sąd Rejonowy wskazał, na podstawie jakich dowodów ustalił powyższy stan faktyczny.

Sąd Rejonowy podkreślił, że żadna ze stron nie kwestionowała prawdziwości ani autentyczności dokumentów.

Jeżeli chodzi o dowody osobowe, to świadkowie J. P. (2) i T. Ł. oraz uczestnicy J. i R. małżonkowie P. zeznawali wiarygodnie, stanowczo i konsekwentnie, a ich zeznania tworzą zwartą logicznie całość, a nadto znajdują oparcie w pozostałym materiale dowodowym zebranym w toku postępowania, w szczególności w dowodach z dokumentów w postaci pozwolenia na budowę z dnia 15 lutego 1978 roku, a także w opinii biegłego z zakresu geodezji J. C. (k. 447v - 448).

W ocenie Sądu Rejonowego zeznania świadka R. Ż. (k. 150 - 151), jak też zeznania przesłuchanych wnioskodawców K. W. (k. 455v - 456) i S. W. (k. 456) nie wniosły do sprawy niczego istotnego. Świadek R. Ż. nie miał żadnej wiedzy co do przebiegu spornej granicy, zaś twierdzenia wnioskodawców w tym przedmiocie wynikają jedynie z ich wyobrażeń i nie opierają się na żadnym wiarygodnym materiale dowodowym. Podkreślić należy, że wnioskodawcy działkę nr (...) nabyli dopiero w listopadzie 2005 roku, a więc w czasie, gdy granice obu nieruchomości były ustabilizowane i wyznaczone m. in. przez istniejące ogrodzenie, budynki i nasadzenia.

Biegły sądowy z zakresu geodezji J. C. w opinii wskazał (k. 349 - 358), że podczas uwłaszczeń nie były dokonywane pomiary przedmiotowych działek. Po analizie operatu z odnowienia ewidencji gruntów miasta B. z 1978 roku, w czasie którego dokonano protokolarnego ustalenia stanu władania, biegły stwierdził, iż również podczas wzmiankowanych

czynności nie były dokonywane pomiary działek. Przyjęto dane geodezyjne z pomiaru sytuacyjnego z 1965 roku, w którym brak protokołów ustalenia granic, to znaczy, że pomiary były dokonywane bez udziału właścicieli. Biegły sporządził mapę projektu rozgraniczenia działek o numerach (...) w trzech wariantach: wariant I – granice według danych z ewidencji gruntów i z rozgraniczenia w trybie administracyjnym (linia czarna); wariant II – granice działek według wskazań wnioskodawczyni K. W. (linia koloru niebieskiego i częściowo koloru czarnego); wariant III – projektowana granica według wskazań uczestników i istniejącego posiadania (linia koloru fioletowego i czarnego biegnąca z punktu (...), poprzez punkty (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...)) do punktu (...).

W uzupełniającej opinii ustnej biegły J. C. podtrzymał wcześniejszą opinię, stwierdzając, iż jak wynika z akt sprawy budynki gospodarcze uczestników zostały postawione na granicy działek w uzgodnieniu z byłym właścicielem działki nr (...). Istniejące ogrodzenie oraz linia drzew na gruncie świadczą o ostatnim spokojnym stanie posiadania. Na starej mapie sytuacyjnej uwidoczniła była nieistniejąca obecnie droga gruntowa, zaś drzewa zasadzone są na jej zewnętrznej krawędzi po stronie działki nr (...). Dalej na spokojny stan posiadania wskazują słupki betonowe i metalowe rurki, które biegną aż do rzeki. Znajdują się one po zewnętrznej stronie drogi gospodarczej z dawnej mapki sytuacyjnej. Przy wydawaniu aktów własności ziemi nie było pomiarów, dlatego trudno jednoznacznie określić stan posiadania w dniu 4 listopada 1971 roku.

Sąd Rejonowy podzielił opinię biegłego geodety J. C., uznając ją za opracowaną w sposób kompetentny, rzeczowy i bezstronny, przez osobę dysponującą szeroką wiedzą z zakresu geodezji, po przeprowadzeniu oględzin spornej granicy i dokonaniu stosownych obliczeń. Opinia jest należyście uzasadniona, nie zawiera luk ani nieścisłości oraz opiera się na całokształcie dostępnego w sprawie materiału dowodowego.

Sąd Rejonowy podniósł, że zgodnie z art. 153 k.c. jeżeli granice gruntów stały się sporne, a stanu prawnego nie można stwierdzić, ustala się granice według ostatniego spokojnego stanu posiadania. Gdyby również takiego stanu nie można było stwierdzić, a postępowanie rozgraniczeniowe nie doprowadziło do ugody między interesowanymi, sąd ustali granice z uwzględnieniem wszelkich okoliczności (...). Rozgraniczenie nieruchomości następuje według określonych w art. 153 k.c. kryteriów, z których każde ma priorytet przed następnymi.

Ostatni spokojny stan posiadania, o którym mowa w art. 153 k.c., stanowi posiadanie takiego rodzaju, które trwa tak długo, że pozbawienie posiadacza przyległego pasa gruntu przez ustalenie granicy „z uwzględnieniem wszelkich okoliczności” nie dałoby się pogodzić z zasadami współżycia społecznego (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 6 maja 1974 roku, sygn. III CRN 81/74, OSNCP 1975/4/65).

Jak wynika z opinii biegłego J. C. brak dostatecznie wiarygodnej dokumentacji geodezyjnej lub występujące w niej błędy uniemożliwiają stwierdzenie rzeczywistego przebiegu granicy pomiędzy działkami o numerach (...) w dniu 4 listopada 1971 roku, a więc w dacie wejścia w życie ustawy z dnia 26 października 1971 roku o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych. Co za tym idzie, pomimo iż działka nr (...) była przedmiotem tzw. postępowania uwłaszczeniowego, brak jest podstaw do dokonania rozgraniczenia przedmiotowych nieruchomości w oparciu o kryterium stanu prawnego. Istniejące pomiędzy działkami o numerach (...) trwałe urządzenia w postaci płotu i nasadzeń drzew świerkowych powstały dopiero około roku 1978 i 1990, zaś działka nr (...) była sukcesywnie zabudowywana w obszarze przygranicznym dopiero w latach 1978 – 1980. Wobec tego brak jest podstaw do ustalenia, że którykolwiek z zainteresowanych mógł nabyć przygraniczny pas gruntu w drodze zasiedzenia.

Wobec niemożności stwierdzenia stanu prawnego jako kryterium rozgraniczenia w niniejszej sprawie należało przyjąć ostatni spokojny stan posiadania, czyli stan istniejący na gruncie w chwili obecnej. Ta granica pomiędzy działkami była bezsporna jeszcze za życia J. Ł. (1), poprzednika prawnego wnioskodawców, a także T. Ł., poprzedniego właściciela działki nr (...). Z zeznań tego ostatniego wynika, że pomiędzy jego ojcem a rodzicami uczestnika nie dochodziło do sporów granicznych, zaś A. P. (2) konsultowała z J. Ł. (1) usytuowanie ogrodzenia. Sąd Rejonowy zauważył, że świadek T. Ł. z uwagi na fakt zamieszkania w miejscowości odległej od B. nie znał dokładnego przebiegu spornej

granicy, a przed sprzedażą wnioskodawcom działki nr (...) poprosił J. P. (2), ojca uczestnika, o wskazanie granicy tej nieruchomości (k. 327).

Sąd Rejonowy oddalił wniosek dowodowy wnioskodawców z dnia 23 stycznia 2013 roku (k. 361) o przesłuchanie w charakterze świadków T. Ł. (po raz kolejny) oraz J. Ł. (2) na okoliczność przebiegu granicy pomiędzy działkami o numerach (...) oraz ponowne przeprowadzenie oględzin z udziałem tych świadków jako zgłoszony dla wywołania zwłoki w postępowaniu (art. 217 § 3 k.p.c.). Świadek T. Ł. przesłuchany w drodze pomocy sądowej stwierdził, że nie zna dokładnego przebiegu spornej granicy, zaś jego brat J. Ł. (2) mieszka za granicą i świadek nie zna jego adresu, gdyż nie utrzymuje z nim kontaktów (k. 327). Ponadto z pisma świadka T. Ł. z dnia 17 lutego 2011 roku (k. 175) wynika, że nie będzie on mógł wziąć udziału w oględzinach spornej granicy z uwagi na podeszły wiek oraz konieczność sprawowania opieki nad ciężko chorą żoną. Sąd Rejonowy podkreślił, że wnioskodawcy byli w niniejszej sprawie reprezentowani przez profesjonalnego pełnomocnika, który ten wniosek dowodowy złożył na końcowym etapie postępowania, po opracowaniu przez biegłego opinii z wnioskami niekorzystnymi dla jego mocodawców, co w ocenie Sądu Rejonowego również świadczy o tym, że zgłoszone dowody zmierzały jedynie do nieuzasadnionego przedłużenia postępowania.

Uczestnicy, których stanowisko odnośnie sposobu dokonania rozgraniczenia przedmiotowych nieruchomości zostało uwzględnione, nie wykazali, aby ponieśli w niniejszej sprawie jakiegokolwiek koszty postępowania, toteż Sąd Rejonowy orzekł o kosztach postępowania na podstawie art. 520 § 1 k.p.c.

W oparciu o art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2005 roku, Nr 167, poz. 1398, ze zm.) w zw. z art. 520 § 3 k.p.c. Sąd Rejonowy nakazał pobrać od wnioskodawców na rzecz Skarbu Państwa kwotę 4.542,42 zł, na którą złożyła się część wydatków postępowania wyłożonych tymczasowo przez Skarb Państwa w postaci wynagrodzenia biegłego z zakresu geodezji J. C. w kwocie 7.563,65 zł. Sąd Rejonowy miał na uwadze okoliczność, że przedmiotem postępowania w niniejszej sprawie powinna być jedynie granica pomiędzy działkami o numerach (...), z uwagi na niedopuszczalność drogi sądowej w zakresie rozgraniczenia działek o numerach (...), toteż obciążył wnioskodawców jedynie 2/3 wydatków postępowania związanych z opinią biegłego, z uwzględnieniem już uiszczonych przez nich na ten cel zaliczki w kwocie 500 zł.

Rozstrzygnięcie o pozostałej części wydatków postępowania Sąd Rejonowy uzasadnił treścią art. 113 ust. 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Rozstrzygnięcie o wynagrodzeniu pełnomocnika wnioskodawców ustanowionego z urzędu Sąd Rejonowy uzasadnił treścią art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 roku Prawo o adwokaturze (t. j. Dz. U. z 2009 roku, Nr 146, poz. 1188, ze zm.) oraz § 8 pkt 2 w zw. z § 2 ust. 1 i ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t. j. Dz. U. z 2013 roku, poz. 461).

*

Apelacje od tego postanowienia wnieśli wnioskodawcy K. i S. małżonkowie W., zaskarżając postanowienie Sądu Rejonowego w całości.

Wnioskodawcy postawili zarzuty:

I. naruszenia przepisów prawa procesowego:

1. art. 217 § 3 k.p.c. poprzez nietrafne oddalenie wniosku dowodowego o przesłuchanie w charakterze świadków T. Ł. oraz J. Ł. (2) na okoliczność przebiegu granicy pomiędzy działkami o numerach (...) oraz ponowne przeprowadzenie oględzin z udziałem tych świadków pod pozorem zgłoszenia wskazanych dowodów dla wywołania zwłoki w postępowaniu, pomimo, że T. Ł. był poprzednikiem prawnym wnioskodawców i posiadał wiedzę dotyczącą nieruchomości, o czym świadczą złożone przez niego zeznania, a ponadto J. Ł. (2) na tej nieruchomości stale zamieszkiwał i także zgodnie z zeznaniami T. Ł. posiadał wiedzę na temat prawidłowej granicy dzielącej działki,

2. art. 232 zdanie drugie k.p.c. poprzez jego niezastosowanie, pomimo iż z materiałów sprawy wynikało, że dopuszczenie dowodu z zeznań T. Ł. oraz J. Ł. (2) było szczególnie uzasadnione, a konieczność przesłuchania świadka T. Ł. oraz jego osobiste uczestnictwo na oględzinach nieruchomości powstało po przesłuchaniu świadka T. Ł. w drodze pomocy sądowej w dniu 13 grudnia 2011 roku przed Sądem Rejonowym w Chrzanowie,

3. art. 199 § 1 pkt 1 k.p.c. poprzez wydanie w dniu 30 kwietnia 2013 roku postanowienia odrzucającego wnioski w części dotyczącej rozgraniczenia nieruchomości należącej do wnioskodawców z działką nr (...) stanowiącą własność W. K. (1) i M. K., pomimo woli wnioskodawców rozgraniczenia spornych nieruchomości oraz usprawiedliwionej nieobecności pełnomocnika wnioskodawców, który wykazał we wniosku o odroczenie rozprawy z dnia 23 kwietnia 2013 roku brak możliwości stawiennictwa na rozprawie,

4. art. 214 k.p.c. poprzez zaniechanie odroczenia rozprawy i wydanie w dniu 30 kwietnia 2013 roku postanowienia, pomimo usprawiedliwionej nieobecności pełnomocnika wnioskodawcy, który wykazał we wniosku o odroczenie rozprawy brak możliwości stawiennictwa na rozprawie,

5. art. 102 k.p.c. poprzez obciążenie wnioskodawców obowiązkiem poniesienia wysokich kosztów postępowania, w szczególności kosztów opinii biegłego sądowego, pomimo że dochody wnioskodawców są bardzo niskie, są to osoby schorowane i w podeszłym wieku, a obciążenie ich kosztami postępowania nawet częściowo jest dla nich niemożliwe do pokrycia oraz doprowadza do ruiny finansowej, a nadto dopuszczenie dowodów na okoliczność przebiegu granicy pomiędzy działkami o numerach (...), w świetle późniejszej decyzji Sądu o niedopuszczalności drogi sądowej w tym zakresie, wynikało z błędnej decyzji Sądu i nie powinno obciążać finansowo wnioskodawców.

Wnioskodawcy domagali się uchylecia w całości zaskarżonego postanowienia i przekazania sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Wnioskodawca domagał się również zasądzenia na rzecz pełnomocnika wnioskodawcy ustanowionego z urzędu wynagrodzenia za udział w postępowaniu odwoławczym.

Na rozprawie odwoławczej wnioskodawca wniósł nadto o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka E. S. (córci wnioskodawców). na okoliczność przebiegu granic zgodnie z ostatnim spokojnym stanem posiadania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacje wnioskodawców nie są zasadne.

W pierwszej kolejności, odnosząc się do postawionego w apelacjach wniosku o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji, należy wskazać, że z art. 386 § 2 i § 4 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. wynika, że uchylenie postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji może nastąpić tylko w razie stwierdzenia nieważności postępowania, w razie nierozpoznania przez Sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo gdy wydanie postanowienia wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Okoliczności takie nie zachodzą w sprawie niniejszej, ani też skarżący nie postawili tego rodzaju zarzutów.

Co do zasady Sąd Rejonowy poczynił w sprawie prawidłowe ustalenia faktyczne i ocenił dowody zgodnie z dyspozycją art. 233 § 1 k.p.c., aczkolwiek dawały one również podstawę do przyjęcia, że stan faktyczny w zakresie przebiegu granicy, istniejący na gruncie i zidentyfikowany przez Sąd Rejonowy jako ostatni stan spokojnego posiadania, istniał również w dniu 4 listopada 1971 roku, a co za tym idzie – pozwala on wyznaczyć przebieg granicy w oparciu o kryterium stanu prawnego.

Sąd Rejonowy stwierdzając, że nie jest możliwe dokonanie rozgraniczenia w oparciu o kryterium stanu prawnego, odwołał się do słabości dokumentacji geodezyjnej, która nie pozwala na jednoznaczne wyznaczenie przebiegu granicy w dniu 4 listopada 1971 roku. Mianowicie podczas uwłaszczeń nie były dokonywane pomiary przedmiotowych działek

i nie dokonywano ich podczas odnowienia ewidencji gruntów miasta B. w 1978 roku. W ewidencji gruntów przyjęto dane geodezyjne z pomiaru sytuacyjnego z 1965 roku, w którym brak protokołów ustalenia granic, co oznacza, że pomiary były dokonywane bez udziału właścicieli nieruchomości.

Dokumentacja geodezyjna nie jest jednak jedynym dowodem, jaki może prowadzić do ustalenia przebiegu granicy w dacie uwłaszczeń. Niewątpliwie walorem dokumentów geodezyjnych jest ich obiektywny charakter i niepodatność na późniejsze manipulacje związane z subiektywnym interesem właścicieli rozgraniczanych nieruchomości, jak również możliwość jednoznacznego wytyczenia na ich podstawie przebiegu granicy (o ile pomiary geodezyjne i ich dokumentacja zostały sporządzone prawidłowo). Dla ustalenia przebiegu granicy w określonej dacie znaczenie mają jednak wszelkie zgromadzone w sprawie dowody, w tym dowody osobowe, które pomimo ich mniejszej jednoznaczności i częstego skażenia subiektywizmem, niejednokrotnie pozwalają zweryfikować prawidłowość danych ewidencyjnych i ustalić, jak przebiegała granica oraz, czy ulegała ona przesunięciom.

W niniejszej sprawie, w której dokumenty geodezyjne nie pozwalają na jednoznaczne wyznaczenie granicy w dniu 4 listopada 1971 roku, należało odwołać się właśnie do dowodów osobowych, potwierdzonych stwierdzeniami w toku oględzin rozgraniczanych nieruchomości trwałymi urządzeniami wskazującymi na przebieg granicy (położenie budynków, ogrodzenia, nasadzeń drzew iglastych). Sąd Rejonowy pochopnie uznał, że te trwałe urządzenia, z racji tego, że powstawały od 1978 roku, nie mogą świadczyć o tym, jak przebiegała granica w dniu 4 listopada 1971 roku.

Tymczasem istotne jest, że pomiędzy poprzednimi właścicielami rozgraniczanych działek o numerach (...), co najmniej od lat siedemdziesiątych (a należy przyjąć, że i wcześniej) aż do nabycia działki nr (...) przez wnioskodawców w 2005 roku, nie było żadnych sporów granicznych i nieporozumień na tle przebiegu granicy.

To, że J. P. (2) porozumiewał się z J. Ł. (1) co do położenia ogrodzenia i uzyskał jego zgodę na określone położenie budynków gospodarczych (przy granicy, bądź w granicy), a także istniała zgoda ówczesnych właścicieli działki nr (...) na posadzenie szpaleru drzew iglastych, należy odczytywać nie tyle jako świadectwo zmiany przebiegu granicy w latach, kiedy miały miejsce te czynności, lecz jako wyraz dobrosąsiedzkiej praktyki ustalenia, czy właściciel sąsiedniej nieruchomości nie kwestionuje przebiegu granicy i nie ma nic przeciwko określonemu jej zagospodarowaniu. Nic nie świadczy o tym, żeby pomiędzy J. P. (2) (i jego żoną) a J. Ł. (1) (i jego żoną) miała miejsce wówczas nieformalna czynność prawna mająca prowadzić do zmiany przebiegu granicy, wiążąca się np. z ustępstwami ze strony małżonków Ł. na rzecz małżonków P.. Tym samym te zgodnie czynione wówczas ustalenia jak i sam wieloletni, bezsporny kształt ich stosunków sąsiedzkich pozwalają przyjąć, że przebieg granicy potwierdzonymi wspomnianymi wyżej urządzeniami i zidentyfikowany przez Sąd Rejonowy jako ostatni spokojny stan posiadania, był stanem istniejącym na gruncie od niepamiętnych czasów, jeszcze przed dniem 4 listopada 1971 roku i nie ulegał on żadnym zmianom, gdyż nie zostały przedstawione żadne dowody takich przesunięć ani ich uzasadnienie. Z racji istniejących trwałych urządzeń nie jest też prawdopodobne, aby przebieg granicy miał ulec istotnym zmianom w latach późniejszych, w szczególności wówczas, gdy właściciele działki nr (...) nie sprawowali nad nią należytej pieczy, czy też nawet już po nabyciu tej działki przez wnioskodawców. Za sformułowanym wyżej wnioskiem przemawia również to, że przebieg granicy przyjęty przez Sąd Rejonowy jako ostatni spokojny stan posiadania jest bardzo zbliżony do przebiegu granicy ewidencyjnej, pochodzącej wszak z uproszczonego pomiaru sytuacyjnego z 1965 roku, nie popartego protokołami ustalenia przebiegu granic. Można wnosić, że drobne rozbieżności pomiędzy przebiegiem granicy ewidencyjnej a przebiegiem granicy przyjętej przez Sąd pierwszej instancji jako ostatni spokojny stan posiadania (a w istocie będącej granicą według kryterium stanu prawnego), są związane właśnie z niedokładnością pomiarów geodezyjnych dokonanych w 1965 roku.

Odnosząc się do postawionych w apelacjach zarzutów naruszenia przepisów prawa procesowego w zakresie postępowania dowodowego, po pierwsze należy zauważyć, że wnioskodawcy nie wniesli na podstawie art. 162 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. zastrzeżenia do protokołu w związku z ich zdaniem bezzasadnym oddaleniem wniosku o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków T. Ł. i J. Ł. (2), co nastąpiło na rozprawie w dniu 22 listopada 2013 roku (k. 456v - 457). Tym samym wnioskodawcy utracili możliwość skutecznego powołania się na to uchybienie procesowe, nawet gdyby rzeczywiście ono zaistniało (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 27 października 2005 roku, sygn. III CZP 55/05, OSNC 2006/9/144).

W okolicznościach niniejszej sprawy zarzuty wnioskodawców dotyczące nieprzeprowadzenia tych dowodów nie mają jednakże także uzasadnienia merytorycznego. Wbrew twierdzeniom apelujących T. Ł., przesłuchany w trybie pomocy sądowej, jednoznacznie oświadczył, że nie wiedział, jak przebiega granicą pomiędzy nieruchomościami i dodał, że prosił J. P. (2) o okazanie wnioskodawcom przebiegu granicy (k. 327). Tym samym nie można przyjąć, aby cokolwiek mogło zmienić kolejne przesłuchanie tego świadka i jego udział w ponownych oględzinach nieruchomości. Z kolei jeżeli chodzi o J. Ł. (2), T. Ł. nie znał miejsca zamieszkania brata przebywającego za granicą (k. 327), ani takiego adresu nie wskazali wnioskodawcy (k. 361a). Już z tej przyczyny, niezależnie od tego, jaką wiedzą o przebiegu granicy dysponowałby J. Ł. (2), przeprowadzenie tego dowodu nie było obiektywnie możliwe. Tym bardziej nie było podstaw do zastosowania przez Sąd pierwszej instancji art. 232 k.p.c. i dopuszczenia tych dowodów z urzędu.

Sąd Okręgowy oddalił zgłoszony na rozprawie apelacyjnej wniosek dowodowy o przesłuchanie świadka E. S. (k. 622v - 623). W ocenie Sądu Okręgowego z wyjaśnień tej osoby, doprowadzonej na rozprawę apelacyjną, wynika, że przebywała ona w Polsce przynajmniej w części w toku postępowania pierwszoinstancyjnego, a zatem dowód ten mógł i powinien zostać zgłoszony i przeprowadzony przed Sądem pierwszej instancji, a na obecnym etapie postępowania jest dowodem spóźnionym (art. 381 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.).

Jeżeli chodzi o postawione zarzuty naruszenia przepisów prawa procesowego w części dotyczącej odrzucenia wniosku o rozgraniczenia działek o numerach (...), pozostają one bez żadnego wpływu na prawidłowość zaskarżonego apelacjami postanowienia. Przedmiotem postępowania rozgraniczeniowego jest ustalenie przebiegu granicy pomiędzy konkretnymi nieruchomościami a nie wytyczenie wszystkich granic danej nieruchomości. Jeżeli nawet w jednym postępowaniu dokonywano by ustalenia przebiegu dwóch różnych granic nieruchomości z sąsiednimi nieruchomościami, w istocie byłby to przypadek kumulacji niezależnych żądań, w postępowaniu nieprocesowym nieprzewidziany przepisami k.p.c., a dopuszczalny co najwyżej w ramach połączenia spraw do wspólnego rozpoznania lub także rozstrzygnięcia (art. 219 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.). Jeżeli zdaniem skarżących postanowienie Sądu pierwszej instancji z dnia 30 kwietnia 2013 roku o odrzuceniu wniosku o rozgraniczenie działek o numerach (...) było nieprawidłowe, powinni oni skorzystać z przysługującego im od tego orzeczenia środka odwoławczego.

Przedmiotem zaskarżonego postanowienia z dnia 4 grudnia 2013 roku jest wyłącznie ustalenie przebiegu granicy pomiędzy nieruchomościami stanowiącymi działki o numerach (...), a zatem bez znaczenia jest to, czy i jakie uchybienia mogły zostać popełnione w postępowaniu dotyczącym rozgraniczenia działki nr (...) z działką nr (...).

W okolicznościach niniejszej sprawy Sąd Rejonowy prawidłowo przywołał jako podstawę rozgraniczenia przepis art. 153 k.c., aczkolwiek ustalony stan faktyczny dawał podstawę do przyjęcia, że ustalona przez Sąd pierwszej instancji granica jest granicą wynikającą ze stanu prawnego rozgraniczanych nieruchomości, z których jedna była przedmiotem postępowania uwłaszczeniowego, a co za tym idzie o zakresie nabycia prawa własności tej nieruchomości decyduje stan posiadania samoistnego istniejący w dniu 4 listopada 1971 roku. Gdyby nawet twierdzić inaczej, należałoby również uznać, że jest to granica wynikająca ze stanu prawnego rozgraniczanych nieruchomości, aczkolwiek będąca następstwem zasiedzenia przygranicznych pasów gruntu (skoro co najmniej od lat sześćdziesiątych XX wieku przebiega ona w tym samym miejscu).

W okolicznościach niniejszej sprawy Sąd Rejonowy słusznie też obciążył wnioskodawców częścią nieuiszczonych kosztów sądowych (wydatków postępowania), które swoim wnioskiem wywołali (art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 520 § 3 k.p.c.). Należy zauważyć, że Sąd Rejonowy nie obciążył wnioskodawców całością tych wydatków, a tylko tą ich częścią, którą uznał za związaną z ustaleniem przebiegu granicy pomiędzy działkami o numerach (...). Chybiony jest zatem wywód, że skarżący nie mogą odpowiadać za błąd Sądu polegający na nieuzasadnionym prowadzeniu postępowania dowodowego w zakresie przebiegu granicy pomiędzy działkami o numerach (...), skoro tą częścią wydatków wnioskodawcy nie zostali obciążeni. Nie było podstaw do odstąpienia od obciążenia wnioskodawców częścią nieuiszczonych kosztów sądowych na podstawie art. 113 ust. 4 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (a nie na podstawie art. 102 k.p.c., który po pierwsze dotyczy procesu, a po drugie rozstrzygnięcia o kosztach procesu pomiędzy stronami). Oboje wnioskodawcy dysponują stałymi dochodami, a zatem w ciągu trwającego postępowania powinni być w stanie zgromadzić środki na poczet

spodziewanych kosztów sądowych. Ponadto samo postępowanie zostało wywołane postawą wnioskodawców, którzy pomimo tego, iż nabyli rozgraniczaną nieruchomość dopiero w 2005 roku i nie mieli żadnej realnej wiedzy na temat rzekomo nieprawidłowego przebiegu jej granic, jak również żadnych dowodów potwierdzających ich wyobrażenia, wdali się w spór rozgraniczeniowy, doprowadzając do powstania znacznych kosztów sądowych.

Skarżący nie postawili zarzutów naruszenia prawa procesowego w zakresie pozostałych rozstrzygnięć, a Sąd Odwoławczy z urzędu uwzględnia tylko naruszenie prawa materialnego oraz nieważność postępowania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 roku, sygn. II CSK 400/07, Lex nr 371445). Nie było zatem podstawy do ich zmiany.

Uczestnicy postępowania nie wykazali, aby ponieśli jakiegokolwiek koszty postępowania odwoławczego, toteż pomimo oddalenia apelacji wnioskodawców Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do odstąpienia od zasady z art. 520 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., iż każdy uczestnik ponosi koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie.

Na podstawie art. 29 ust. 1 Prawa o adwokaturze oraz § 13 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 8 pkt 2 oraz § 2 ust. 1 – 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu Sąd Okręgowy przyznał pełnomocnikowi wnioskodawcy ustanowionemu z urzędu wynagrodzenie za udzieloną w postępowaniu odwoławczym pomoc prawną w stawce minimalnej za postępowanie drugoinstancyjne, podwyższonej o podatek od towarów i usług.

Z tych względów na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji postanowienia.

1 W istocie umowę o podział majątku wspólnego i dział spadku.